**Marzec 2009**

 Temat spotkania: **Wyzwolenie przez miłość**

*Wolność owocem daru z siebie*

 **Słowo Boże:**

 „Któż nas może odłączyć od miłości Chrystusowej? Utrapienie, ucisk czy prześladowanie, głód czy nagość, niebezpieczeństwo czy miecz? Jak to jest napisane: *Z powodu Ciebie zabijają nas przez cały dzień, uważają nas za owce przeznaczone na rzeź*.
Ale we wszystkim tym odnosimy pełne zwycięstwo dzięki Temu, który nas umiłował”
(Rz 8,35-37).

* W jakich sytuacjach najczęściej doświadczam Bożej miłości;
* W jaki sposób realizuję swoją wolność przez bezinteresowny dar z siebie.

 Bądź uwielbiony, Ojcze, który wezwałeś mnie do pójścia drogą krzyża - drogą miłości. Bądź uwielbiony w prawdziwej wolności – w naszym bezinteresownym dawaniu siebie innym.

 **Z Podręcznika KWC:**

 Odkupienie przynosi nam nie tylko wyzwolenie od ciemności błędu i od lęku,
ale przede wszystkim od egoizmu, od egocentrycznej miłości, która stanowi najgłębsze źródło wszelkiej niewoli. Z powodu niej bowiem nie tylko człowiek dla człowieka staje się przedmiotem manipulacji, ale także nie może w wolności urzeczywistniać sam siebie.
KDK 24 mówi, iż „człowiek nie może odnaleźć się w pełni inaczej, jak tylko poprzez bezinteresowny dar z siebie samego”. Odkrycie prawdy, że **przez bezinteresowny dar z siebie człowiek staje się prawdziwie wolny**, ukazuje nam drogę do wolności, której nikt nam
nie może odebrać i która jest zawsze, w każdej sytuacji, dla nas dostępna i otwarta. Jest to droga Krzyża Chrystusowego. Tajemnica Krzyża jest również kluczem do zrozumienia teologii wolności. Bez niej nie można skonstruować żadnej prawdziwej teologii wyzwolenia.
Chrystus w chwili składania na krzyżu dobrowolnej, z miłości ku Ojcu i ku nam płynącej ofiary ze swego życia był zupełnie wolny, spełnił szczytowy akt wolności w swoim życiu.
I odtąd podobnie każdy człowiek składający dobrowolnie w ofierze niższe wartości,
a nawet życie, dla wartości wyższych, dla wartości najwyższej – bezinteresownej miłości – realizuje równocześnie siebie w akcie wolności, której mu nikt odebrać nie może!
(rozdz. III, p. 7).